

Cztery rodzaje przyjaciół, których potrzebuje każdy pastor

Ike Reighard

Możliwe, że pastory są najbardziej znanymi samotnikami na tej planecie. Przyjaźń stanowi niezbędny element nowotestamentowej służby i przywództwa. Bez cennej, biblijnej przyjaźni, przykład życia chrześcijańskiego, jaki dajemy naszym ludziom we wspólnocie jest wadliwy. Jednak dla wielu, trudności związane z pastoralną przyjaźnią przysłaniają wszelkie korzyści.

Większość pastorów znajduje się w sytuacji, w której ich żona jest ich jedynym przyjacielem i doradcą. Jeżeli pastor będzie przez dłuższy czas mówił żonie o wszystkich problemach to bardzo szybko stanie się ona zniechęcona i będzie chciała zrezygnować z zaangażowania w kościele.

Wierzę, że żona pastora powinna być jego najlepszym przyjacielem, ale nie jego jedynym przyjacielem. Przez trzydzieści lat służby nauczyłem się, że pastor potrzebuje cztery rodzaje przyjaciół.

Przyjaciel, który inspirowuje

Twoim najlepszym przyjacielem zawsze będzie osoba, która pomoże ci wydobyć z siebie to, co najlepsze. Ewangelista Billy Graham powiedział, że nie poradziłby sobie sam w służbie. Jeszcze przed rozpoczęciem swoich kampanii ewangelizacyjnych w 1947 roku, Graham poznał swoich trzech przyszłych współpracowników i najlepszych przyjaciół. W czasie jego służby, ci mężczyźni czuwali nad nim, wzmacniali go, doradzali mu i pouczali go kiedy tego potrzebował. Graham powiedział, że bez tych przyjaciół u jego boku z pewnością wypaliłby się w przeciągu kilku lat po jego pierwszej przełomowej ewangelizacji w 1949 roku (autobiografia Billy'ego Graham'a „Taki, jaki jestem”). Ten rodzaj przyjaciela wnosi do naszego życia zachętę i pomaga wydobyć z siebie to, co najlepsze.

Przyjaciel, który kształtuje

Z reguły myślimy o mentorach, jako osobistych trenerach, którzy prowadzą nas za rękę. Łacińskie i Greckie odpowiedniki tego słowa mają raczej znaczenie *doradcy* albo *mędrca*. Jezus jest najlepszym przykładem mentora. Usługiwał tysiącom, nauczał setki, wyposażył dwunastu i miał bliską relację z trzema mężczyznami.

Ten rodzaj przyjaciela jest dla nas doradcą w małżeństwie, służbie, wychowywaniu dzieci, postawie obywatelskiej, zarządzaniu finansami i w każdej innej dziedzinie życia, w której tego potrzebujemy. Może żyć blisko lub daleko; możemy znać go bardzo dobrze lub osobiście nie znać go w ogóle; może już nawet nie żyć. On kształtuje nasze życie poprzez Słowo Boże, książki, nagrania, artykuły albo seminaria.

Przyjaciel, który mobilizuje

Potrzebujemy przyjaciół, którzy wstrząsną naszym status quo. Ci przyjaciele zadają trudne pytania, zmuszając nas do przyjrzenia się bliżej temu, co nami kieruje i jakie mamy cele. Oni wiedzą, kiedy uciekliśmy do naszej wygodnickiej sfery życia i przywołują nas do większej efektywności. Bóg wykorzystuje ich w naszym życiu by pokonać naszą stagnację i mobilizować nas ku większym celom.

Biblijny obraz takiego przyjaciela znajduje się w 5 Moj. 32,11. Orzeł rozdziera swoje gniazdo, odsłaniając kłujące ciernie. Z powodu niewygody, młode zaczynają opuszczać gniazdo i próbują latać. Orzeł uczy swoje młode wypychając je i łapiąc tak długo, aż zaczną wprawnie latać. Orły nigdy nie były stworzone by pozostać w gnieździe. Podobnie jest z nami. Ten rodzaj przyjaciela popycha nas do tego, byśmy nie zasiedzieli się w naszym gnieździe.

Przyjaciel, który konfrontuje

Przez całe nasze życie, tylko garstka osób jest skłonnych podjąć się tej ważnej roli, ponieważ naraża ona na zranienia. Ci przyjaciele wnoszą do naszego życia dar duchowej mądrości. Wiedzą jak w kochający sposób mówić nam prawdę. Wiedzą jak nas pouczać i ganić, by utrzymać swojego przyjaciela na właściwym torze. Są również gotowi sami otworzyć się przed tobą—prawdziwy przyjaciel, który będzie chciał być bliżej ciebie, podczas gdy wszyscy inni będą się odsuwać.

W Księdze Przyp. Salomona 27,6 czytamy „Rany przyjaciela są oznaką wierności, pocałunki wroga są zwodnicze.” Daj sobie czas na znalezienie takiego przyjaciela i jeszcze więcej czasu na zastanowienie zanim zdecydujesz się go odrzucić.

Jeżeli jesteś typowym pastorem, który nie ma bliskich przyjaciół, zachęcam cię do odszukania ich. Być może okażą się oni nieocenionym wsparciem w służbie, a twoja żona będzie ci wdzięczna.